

# KACPERCZYK, Długi

dostałem kieszonkowe  
na szkolny obiad  
a kupiłem sobie szlugi  
znaczy, to nie ja  
PRZECIEŻ MIAŁEM WTEDY MNIEJ NIŻ 18 lat  
kupił mi je ziomal  
który na twarzy łoniaki miał  
chodziliśmy za garaże:  
Lubiń, Wienia, ...  
zrzutka nie na draże  
tylko na łyeczka wódki  
bardzo dobrze pamiętamy  
cytrynowy smak  
wtedy za 5 złotych mogłem kupić sobie cały świat

pierwsze mieszkanie na Saskiej Kępie  
pierwsze, za wasze wynajęte  
codziennie robiłem imprezę  
przeze mnie nie oddali kaucji wam!